

### *Początek Roku*

*Któż nie marzy żeby lepszy był ten rok,  
Żeby przesunąć się w tabeli choć o krok.  
Ale nie radzę żebyście na zmrok czekali,  
I swe marzenia, w ciemną noc spełniali.*

*Młdzież ma swoje nowe marzenia,  
Żeby zakochać się bez przytulenia.  
Wiedzą, że kochać to nie grzech,  
Ale boją się by nie pozostał śmiech.*

### *Mróz*

*Mróz siarczysty i zimny wiatr hula,  
A do kominka dziadek się przytula.  
Obok usiadła babcia z dzbankiem,  
Przy babci siedzi wujek z Jankiem.*



*Wszyscy chętnie babcię wyręczali,  
Więc na zmianę dzbanek trzymali.  
Nikt nie narzekał, bo ciepło im było,  
A dziadkowi nawet humoru przybyło.*

### *Zatkał się*

*Do okna puk, puk, otwórz Macieju,  
O tej porze Zenek, czy brak ci oleju?  
Macieju zatkały mi się dwa kominy,  
Dwa kominy, to chyba jakieś kpiny?*

### *Babcia*

*Zenek każdy komin trzeba przepychać,  
Wtedy ciepło w domku będzie słychać.  
A jak panienki za mąż nie są wydane,  
To nie dziw się, że kominy są zatkane.*

*Różne psikusy,  
Robiły nygusy.      Styczeń 2013r. Leonard*